

Beata Fober

Cieszyn

**Nierozzerwalność małżeństwa
w luteranśkim porządku prawnym
ze szczególnym uwzględnieniem prawodawstwa
Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego
w Rzeczypospolitej Polskiej**

Nierozzerwalność małżeństwa, obok jego jedności, jest istotnym przymiotem małżeństwa w prawodawstwie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej [dalej: Kościół EA]¹. Kościół ten, wyrosły z Reformacji, jest obecny na terenie Polski od 1530 roku i zarejestrowany od 1573 roku obecnie zrzesza 75000 wiernych².

Artykuł prezentuje małżeństwo i jego nierozzerwalność w optyce Kościołów ewangelickich w oparciu o ważniejsze dokumenty, rozważania

¹ Zob. Synod Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej [dalej: Synod Kościoła EA], *Pragmatyka służbowa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Tekst jednolity przyjęty na 10. sesji XII Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP w dniach 14–16 października 2011* [dalej: *Pragmatyka służbowa...*], [w:] <http://www.luteranie.pl/pl/files/file/ps.pdf>, § 107 nr 2, § 110 itd. (10.03.2012).

² Zob. Główny Urząd Statystyczny, *Wyznania religijne – stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce 2006–2008*, publ. 2010, s. 53, [w:] http://www.stat.gov.pl/gus/5840_8558_PLK_HTML.htm.

teologów oraz prawodawstwo. Celem artykułu jest przybliżenie motywów tolerowania rozwodów przez te Wspólnoty oraz charakter owej tolerancji. Ograniczono się do Kościoła EA, gdyż poszczególne Kościoły luterzańskie różnią się w swoich poglądach na małżeństwo, co, jak się wydaje, wynika przede wszystkim z ich decentralizacji i kontekstu kulturowego, w którym wzrastają. Przedstawione zostanie nauczanie w kwestii małżeństwa i jego nierozzerwalności w teologii i prawie Kościoła EA, jako będącego częścią dziedzictwa ks. dr. Marcina Lutra i jako członka Światowej Federacji Luterńskiej.

Mimo że, zwłaszcza dla Kościołów luterzańskich, Pismo Święte posiada szczególne znaczenie, w artykule nie będzie przedstawiona biblijna nauka o małżeństwie i jego nierozzerwalności ponad to, co wydaje się konieczne, gdyż zarówno Kościoły ewangelickie, jak i katolickie, powołują się na te same fragmenty biblijne i zasadniczo podobnie je interpretują.

1. Źródła doktryny ewangelickiej

1.1. *Sola scriptura*

Reformacja, w swoim programie doktrynalnym uwidaczniała cztery główne zasady, które łączą dziś wszystkie Kościoły ewangelickie tradycji luterńskiej: jedynie wiara (*sola fide*), jedynie Pismo Święte (*sola scriptura*), jedynie łaska (*sola gratia*) i jedynie Chrystus (*solus Christus*)³.

Dla M. Lutra Biblia była jedynym „pewnym i niezawodnym autorytetem”⁴. Zgodnie z zasadą *sola scriptura* Pismo Święte jest wyłącznym „fundamentem nauki wiary i życia chrześcijańskiego (...), źródłem dogmatyki, probierzem prawowierności i ostatecznym sędzią w spornych kwestiach teologicznych”⁵. M. Luter pragnął, w myśl tej wykładni, powrócić do źródeł, „do pierwotnego chrześcijaństwa, prostoty życia i czystości wiary”, która miała się opierać na ufnym poddaniu łasce Bożej

³ Zob. M. Uglorz, *Od samoświadomości do świadectwa wiary. Wprowadzenie do dogmatyki ewangelickiej*, Warszawa 1995, s. 88–93.

⁴ Tamże, s. 125–127.

⁵ Tamże, s. 88–89.

i miłosierdziu⁶. Reformator nie odrzuca przy tym zupełnie tradycji, lecz to, w czym jest sprzeczna z Biblią⁷.

Pismo Święte, jako że jest dokumentem „o objawieniu się Boga w historii”, zajmuje ważką pozycję w nauce i życiu luteran, najwyższą dla ewangelickiej dogmatyki⁸. Wiara Ludu Bożego, wyrastająca ze Słowa Bożego, ustawicznie się kształtuje i dojrzewa w konkretnej sytuacji historycznej, kulturalnej i społecznej⁹. Biblię trzeba zatem ciągle na nowo odczytywać i interpretować¹⁰.

1.2. *Corpus doctrinae* Kościołów ewangelickich

Obok autorytetu Biblii, który jest „jedyny w swoim rodzaju”¹¹, luteranie wyróżniają *Symbole wiary*¹², których ważność od niego zależy, wszystkie zaś mają charakter normatywny dla nauki Kościoła EA. „Pismo Święte jest *norma normans*, a wyznanie i symbol kościelny *norma normata*”¹³.

Pierwszeństwo przed właściwymi *Księgami wyznaniowymi* mają starochrześcijańskie symbole wiary, które przyjmuje cały Kościół powszechny: Apostolskie wyznanie wiary, Wyznanie nicejsko-konstantynopolitańskie oraz Atanazjańskie wyznanie wiary¹⁴.

Księgi wyznaniowe, inaczej *Księgi symboliczne*, Kościoła luteranckiego „określają i opisują nowe, reformacyjne odczytanie i rozumienie Ewangelii”¹⁵. Stanowią one „Zestawienie nauki Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego” (*Corpus doctrinae*). Do dzieł tych zalicza się: *Mały katechizm* i *Duży*

⁶ Zob. M. Uglorz, *Marcin Luter. Ojciec Reformacji*, Bielsko-Biała 1995, s. 126.

⁷ Zob. tamże, s. 125.

⁸ Zob. M. Uglorz, *Luteranckie księgi wyznaniowe*, [w:] *Księgi wyznaniowe Kościoła luteranckiego. Mały katechizm. Duży katechizm. Wyznanie augsburskie. Obrona Wyznania augsburskiego. Artykuły szmalkaldzkie. Traktat o władzy i prymacie papieża. Formuła zgody*, Bielsko-Biała 2011, s. 13.

⁹ Zob. tenże, *Od samoświadomości...*, dz. cyt., s. 93–95.

¹⁰ Zob. tenże, *Luteranckie księgi...*, dz. cyt., s. 13–14.

¹¹ Tamże, s. 13.

¹² Zob. tamże, s. 13–18.

¹³ Tamże, s. 13–14.

¹⁴ Zob. tamże, s. 14–16.

¹⁵ Tamże.

katechizm, oba autorstwa M. Lutra z 1529 roku; *Wyznanie augsburskie (Konfesję Augsburską)* oraz *Obronę Wyznania augsburskiego (Obronę Konfesji Augsburskiej)*, oba autorstwa Filipa Melanchtona z 1530 roku; powstałe w 1537 roku *Artykuły szmalkaldzkie* M. Lutra i *Traktat o władzy i prymacie papieża* Filipa Melanchtona oraz *Formułę zgody* z 1577 roku, składającą się z dwu części: *Krótkie zestawienie (Epitome)* i *Dokładne wyjaśnienie (Solida declaratio)*¹⁶.

Corpus doctrinae Kościoła EA, wraz z trzema ekumenicznymi symbolami wiary, został wydany pod wspólnym tytułem: *Księga zgody (Liber concordiae)* w 1580 roku. Razem stanowią trzon „teologiczno-doktrynalnego dorobku protestantyzmu typu luterńskiego”, wiążący wszystkich wiernych Kościołów ewangelicko-luterńskich na świecie¹⁷.

Często jednak pojawia się trudność w określeniu aktualności danego nauczania, gdyż Kościoły ewangeliczne nie posiadają czegoś na wzór Magisterium w Kościele katolickim¹⁸. Sięgając do dokumentów z czasów Reformacji, należy koniecznie uciekać się do metod interpretacyjnych: historycznej i analizy treści¹⁹.

Ewangelicy twierdzą, że symbol nie ma mocy rozstrzygającej raz na zawsze; jest jakby wyrazem subiektywnej wiary członków Kościoła²⁰. Nie można go odczytywać jako *Summa theologiae*²¹. Z drugiej strony Kościoły luterńskie powołując się na Księgi wyznaniowe, biorą na siebie za nie odpowiedzialność²². Istnieje nawet pogląd, iż „należy do ich wypowiedzi podchodzić i przyjąć je do wiadomości i do opracowania jako wypowiedzi, przez które Kościół chciał raz na zawsze wiążąco i zobowiązująco określić swoje zwiastowanie dla wszystkich następujących czasów”²³.

¹⁶ Zob. W. Niemczyk, *Teologia ksiąg wyznaniowych*, [w:] *Księgi wyznaniowe...*, dz. cyt., s. 19.

¹⁷ Zob. tamże.

¹⁸ Zob. P. Holc, *Małżeństwo w „Księgach symbolicznych” luteranizmu*, [w:] *Sakramentalność małżeństwa*, red. Z. J. Kijas, J. Krzywda, Kraków 2002, s. 73–74.

¹⁹ Zob. W. Niemczyk, *Teologia ksiąg...*, dz. cyt., s. 19–23.

²⁰ Zob. M. Uglorz, *Luterńskie księgi...*, dz. cyt., s. 13–14.

²¹ Zob. M. Waluś, *Spiritus Sanctificator. Człowiek wobec Ducha Świętego według Ksiąg wyznaniowych luteranizmu (1529–1538)*, Lublin 2010, s. 15.

²² Zob. W. Niemczyk, *Teologia ksiąg...*, dz. cyt., s. 19–23.

²³ Tamże, s. 22.

2. Prawo oraz nierozzerwalność małżeństwa w *Księgach wyznaniowych* i w teologii Marcina Lutra

Ze względu na wyjątkową pozycję *Ksiąg wyznaniowych*, a także niepodlegający dyskusji autorytet M. Lutra, w opracowaniu niniejszego zagadnienia odwołano się zarówno do *Corpus doctrinae* Kościoła, jak też do innych prac tego Reformatora.

2.1. Zakon i Ewangelia

Zważywszy na fakt, iż termin „nierozzerwalność małżeństwa” jest obecny w prawodawstwie Kościoła EA, ale niesie z sobą inne konsekwencje niż te, które dyktuje *Kodeks prawa kanonicznego*, uważa się za potrzebne uwidocznienie stosunku ewangelików do prawa – Dekalogu, jak też wyeksponowanie cech nadawanych prawu Bożemu i prawu ludzkiemu przez teologię luterańską.

W *Księgach wyznaniowych* pojawia się pojęcie „Zakonu”. W *Obronie Wyznania augsburskiego* F. Melanchton zaznacza, iż terminem tym określa się przykazania Dekalogu, z pominięciem obrzędów i postanowień prawa Mojżeszowego²⁴. Zakon Mojżeszowy, czyli Dziesięcioro Przykazań, jest zgodny z prawem naturalnym, „wrodzonym wszystkim ludzkim sercom” i wypisanym w nich przez Boga²⁵. Pewnym uzupełnieniem czy też konsekwencją nauczania jest określenie mianem „Zakonu” dobrych uczynków²⁶.

Teologia Zakonu w *Księgach symbolicznych* wpisana jest mocno w naukę o usprawiedliwieniu²⁷. Człowiek nie jest w stanie zadośćuczynić przykaza-

²⁴ Zob. F. Melanchton, *Obrona Wyznania Augsburskiego*, [w:] *Księgi wyznaniowe...*, dz. cyt., art. IV, p. 6n; 124.

²⁵ Tamże, p. 7.

²⁶ Zob. M. Luter, *Artykuły szmalkaldzkie. Artykuły nauki chrześcijańskiej, które miały być przedłożone przez naszych soborowi, jeśli takowy miałby się zgromadzić w Mantui lub gdzie indziej – zapowiadające, co moglibyśmy i powinni byśmy przyjąć, w czym ustąpić, a co odrzucić, napisane przez doktora Marcina Lutra w roku 1537*, [w:] *Księgi wyznaniowe...*, dz. cyt., cz. 3, art. 3 *O pokucie*, p. 39.

²⁷ Nauczanie soborowe i posoborowe otworzyło się na postulaty Reformacji, współczesnej teologii protestanckiej i ekumenii, a w zakresie nauki o usprawiedliwieniu wypracowano wspólny dokument o ważkim znaczeniu dla wszystkich zainteresowanych. Mowa o Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o Usprawiedliwieniu podpisanej 31 października 1999 roku

niom i myli się, jeśli uważa, iż przez ich spełnianie zasługuje na odpuszczenie grzechów i zostaje usprawiedliwiony przed Bogiem²⁸. Jako istota grzeszna zasługuje bowiem na wieczny gniew i śmierć. Może zaś uwolnić się od grzechów i być usprawiedliwiony wyłącznie dzięki ofercie Chrystusa, którą Ten poniósł, aby zadośćuczynić za grzechy świata²⁹. Wykonując dobre uczynki, człowiek musi wierzyć, że „podobamy się Bogu przez wzgląd na Chrystusa, a nie, że uczynki same przez się są godne tego, by się podobać”³⁰.

Autorzy *Książki wyznaniowych* sugerują, że całe Pismo Święte powinno się dzielić na dwie części: Zakon i Obietnicę. Pierwsza zapowiada Jezusa i obiecuje odpuszczenie grzechów, usprawiedliwienie i życie wieczne ze względu na Niego, druga zaś jest Ewangelią, w której to sam Chrystus obiecuje człowiekowi te dobra³¹.

Odpuszczenie grzechów i pojednanie dane nam jest nie dzięki uczynom Zakonu, lecz otrzymujemy je „z wiary przez wzgląd na Chrystusa”³². Podkreśla to dobitnie nauka wyrażona w *Formule zgody*:

[Ewangelia poucza] w co ten nędzny grzesznik powinien wierzyć, aby od Boga otrzymać odpuszczenie grzechów, a mianowicie, że Syn Boży, nasz Pan Jezus Chrystus,

w Augsburgu przez Papieską Radę ds. Popierania Jedności Chrześcijan i Światową Federację Luterzańską. Deklaracja zawiera wspólne wyznania dotyczące: niemocy i grzechu człowieka w obliczu sprawiedliwości, usprawiedliwienia jako przebaczenia grzechów i uczynienia sprawiedliwym, usprawiedliwienia przez wiarę i z łaski, grzeszności usprawiedliwionego, Zakonu i Ewangelii, pewności zbawienia, dobrych uczynków usprawiedliwionego, ale także ich katolicką i luterzańską interpretację. Oba stanowiska, razem obecne, zostają odczytane przez samą Deklarację, jak pisze P. Holc, jako „interpretacje dopuszczalne i wzajemnie się dopełniające”, „dwie nauki o usprawiedliwieniu (...), pozostające w relacji fundamentalnej zgodności, która to zgodność nie wyklucza jednak różnic w ujęciach teologicznych, formach czy rozłożeniu akcentów”. Zob. Papieska Rada ds. Popierania Jedności Chrześcijan, Światowa Federacja Luterńska, *Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*, przekł. K. Karski, [w:] <http://www.ekumenia.pl/index.php?D=43> (14.03.2012); P. Holc, *Znaczenie katolicko-luterńskiego konsensusu w sprawie nauki o usprawiedliwieniu dla Kościołów lokalnych*, [w:] *Ku duchowej integracji Europy*, red. A. Kaim, P. Kantyka, Lublin 2005, s. 167–180.

²⁸ Zob. F. Melancthon, *Obrona Wyznania...*, dz. cyt., art. IV, p. 18.

²⁹ Zob. tamże, art. IV, p. 40n.

³⁰ Tamże, art. IV, p. 172n.

³¹ Zob. tamże, art. IV, p. 5, 186.

³² Tamże, art. IV, p. 159n.

wziął na siebie i dźwigał przekleństwo Zakonu, zapłacił pełnym zadośćuczynieniem za wszystkie nasze grzechy, tak że tylko przez Niego jesteśmy znowu pozyskani dla Boga, dostępujemy przez wiarę odpuszczenia grzechów, jesteśmy uwolnieni od śmierci i wszystkich innych kar grzechu i wiecznie zbawieni³³.

W swoim *Wprowadzeniu do etyki* Svend Andersen poświęca miejsce etyce M. Lutra. Powołując się na jego dzieła, pisze, iż obok rozróżnienia między prawem, tj. przykazaniami i Ewangelią, M. Luter określa również podwójne zastosowanie prawa³⁴. Prawo pokazuje człowiekowi, że powinien zaufać Bogu, gdyż o własnych siłach, sam nie może wypełnić swoich powinności³⁵. Biblia, która jest przemową Boga do ludzi, jako prawo jest „przepisem i żądaniem, jako Ewangelia zaś jednak obietnicą i przyrzeczeniem”³⁶. Ludzkie prawo uczy, co powinno się czynić, a czego unikać. Można je wypełnić tylko poprzez zewnętrzne działania, nawet bez udziału serca³⁷.

Prawo Boskie i ludzkie stoją na dwóch przeciwległych biegunach; na pierwszym znajduje się „postępowanie wypływające z wolnej woli i miłości do prawa”, drugie, będące konsekwencją strachu przed karą lub pragnienia nagrody, wyraża się poprzez zewnętrzne przestrzeganie przepisów i przebiega „z niechęcią i pod przymusem”³⁸.

W respektowaniu prawa istotna jest motywacja – miłość lub strach przed karą oraz idące za nimi: ochota lub niechęć. Bóg zapewne żąda, by „człowiek z radością wykonywał działania zgodne z prawem”, by jego „duchowy stosunek wobec prawa” był przejawem miłości, jaką Go obdarza³⁹.

³³ *Formuła zgody*, [w:] *Księgi wyznaniowe*, dz. cyt., cz. 2, art. V *O Zakonie i Ewangelii*, p. 17–20.

³⁴ Zob. S. Andersen, *Wprowadzenie do etyki*, przeł. L. Żylicz, R. Piotrowski, Warszawa 2003, s. 95.

³⁵ Tamże, s. 96.

³⁶ Tamże, s. 97.

³⁷ Zob. tamże, s. 93–96.

³⁸ Tamże.

³⁹ Zob. tamże.

2.2. Małżeństwo i jego trwałość

M. Luter w swoim dorobku poświęcił wiele miejsca małżeństwu⁴⁰, ale nie stworzył systematycznego dzieła z tego zakresu⁴¹. Do najważniejszych prac należą: dwa, posiadające ten sam tytuł *Kazania o stanie małżeńskim – Ein Sermon von dem ehelichen Stand* (1519), traktat *O życiu małżeńskim – Von ehelichen Leben* (1522), *Komentarz do 7 Rozdziału Listu św. Pawła do Koryntian* (1523), *Mowy stołowe, kazania i listy*⁴², a także *Książeczka zaślubin* (1529), *O sprawach małżeńskich* (1530) oraz wykład na temat Psalmu 128 (1532). Wiele miejsca poświęca małżeństwu i rodzinie również w rozprawie *O niewoli babilońskiej Kościoła* (1520) i w *Dużym katechizmie* (1530)⁴³.

M. Hintz twierdzi, iż poglądy, które zostały przedstawione w pismach z lat 1519–1523 nie uległy później zasadniczym zmianom⁴⁴. Dlatego też powstałe później *Katechizmy* uznaje się jako bazę dla współczesnej teologii ewangelickiej w zakresie małżeństwa i jego nierozzerwalności. M. Luter w *Małym katechizmie*, poświęcając miejsce szóstemu przykazaniu Dekalogu, nawołuje krótko, by „Boga bać się i miłować Go, abyśmy w czystości i skromności żyli, tak w słowach, jak i w uczynkach, i aby się małżonkowie wzajemnie miłowali i szanowali”⁴⁵. W części zatytułowanej *Tablica domowa zawierająca niektóre wyroki Pisma Świętego dla wszystkich świętych powołań i stanów, których lektura nauczy jak sprawować swój urząd i służbę* autor kieruje do małżonków słowa zaczerpnięte z Biblii (1 P 3, 6–7; Kol 3, 19; Ef 5, 22)⁴⁶.

W *Dużym katechizmie* natomiast znajdują się dłuższe passusy, poświęcone przykazaniom Bożym. W refleksji nad szóstym przykazaniem M. Luter podkreśla, iż stan małżeński wymaga wielkiej czci i szacunku, gdyż był jako pierwszy przez Boga ustanowiony i otoczony Jego opieką. Podkreśla, że nie można ujmować mu wartości i godności; każdy stan: „cesarski, książęcy, bi-

⁴⁰ Zob. M. Hintz, *Etyka ewangelicka i jej wymiar eklezjalny. Studium historyczno-systematyczne*, Warszawa 2007, s. 79–81.

⁴¹ Zob. Luter *o rodzinie i w rodzinie*, [w:] <http://www.luteranie.pl/pl/index.php?D=354> (10.03.2012).

⁴² Zob. M. Hintz, *Etyka ewangelicka...*, dz. cyt., s. 79–81.

⁴³ Zob. Luter *o rodzinie...*, art. cyt.

⁴⁴ Zob. M. Hintz, *Etyka ewangelicka...*, dz. cyt. 79–81.

⁴⁵ M. Luter, *Mały katechizm*, [w:] *Księgi wyznaniowe...*, dz. cyt., s. 44.

⁴⁶ Zob. tamże, s. 54.

skupi i jaki kto chce” jest z nim związany. Każdy stan powinien nawet uznać, że stan małżeński jest ponad nim, choć nie jest on nadzwyczajny, lecz właśnie „najbardziej powszechny, najszlachetniejszy”, który „przenika i obejmuje całe chrześcijaństwo i cały świat”. Autor twierdzi również, że małżeństwo jest stanem „koniecznym”, a nawet „uroczyście nakazanym” przez Boga⁴⁷.

Małżeństwo, w myśl rozważań M. Lutera, jest jedyną formą życia, w której można zachować czystość. Wszyscy zostali do niego stworzeni, choć są nieliczni, specjalnie wybrani, którzy się do niego nie nadają albo też obdarzeni są „wielkimi nadprzyrodzonymi darami”, dzięki którym potrafią zachować czystość poza nim⁴⁸. Odcinając się od ataków skierowanych w stronę celibatariuszy, co jest zrozumiałe ze względu na kontekst historyczny powstania dzieła, należy zwrócić uwagę, iż M. Luter stanowczo podkreśla swoje przekonanie co do zachowania czystości możliwej wyłącznie w stanie małżeńskim:

przykazanie to potępia śluby wszelkiej pozamałżeńskiej czystości i usuwa je, a nawet nakazuje wszystkim biednym w sumieniu skrupowanym, którzy zostali oszukani przez śluby zakonne, aby porzuciwszy ten nieczysty stan, wstąpili w stan małżeński, zważywszy, że choćby życie klasztorne poza tym było nawet zbożne, to jednak zachowanie czystości nie jest w ich mocy, a jeśli w niej będą chcieli pozostać, tylko coraz bardziej i więcej będą musieli grzeszyć przeciwko temu przykazaniu⁴⁹.

Autor zaznacza, iż szóste przykazanie Dekalogu zakazuje wszelkich nieczystości; poza aktami zewnętrznymi również „różnego rodzaju pobudek, zachęcania i środków, tak aby serce, usta i całe ciało utrzymane były w czystości i aby nie dawały sposobności, pomocy ani nie pomagały radą do nieczystości”⁵⁰. Człowiek szanujący zaś swego małżonka okazuje szacunek samemu Bogu, od którego otrzymał olbrzymi dar w postaci ukochanej osoby⁵¹.

W części poświęconej dziewiętemu przykazaniu M. Luter, powołując się na fragment Ewangelii Mateuszowej, twierdzi, iż „Nowy Testament zabrania

⁴⁷ Zob. M. Luter, *Duży katechizm*, [w:] *Księgi wyznaniowe...*, dz. cyt., s. 81–83.

⁴⁸ Zob. tamże.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Tamże, s. 81.

⁵¹ Zob. tamże, s. 81–83.

małżonkom rozwodzić się, z wyjątkiem przypadku, gdy jeden drugiemu podstępnie uwiedzie bogatą oblubienicę”⁵².

M. Luter, co należy podkreślić, cudzołóstwo uważał za ogromne zło uczynione drugiemu człowiekowi. Choć uważał małżeństwo za nierozzerwalne i nie był zwolennikiem rozwiązywania małżeństw, zgadzał się na nie w przypadku zdrady. W jego nauce pojawiło się również miejsce na rozwód w przypadku impotencji i odmowy współżycia przez jednego z małżonków, podkreślał przy tym jednak, że małżonkowie powinni być względem siebie cierpliwi. Uważał, że rozwody są złem, ale koniecznym, i w krańcowym przypadku władza państwowa może na nie zezwalać⁵³.

Ojciec Reformacji często służył poradą w sprawach ślubnych i rozwodowych. Charakteryzował go w tej kwestii duży pragmatyzm; uważał przykładowo, że partner niewinny rozpadowi małżeństwa, zdradzony, ma prawo zawrzeć ponowny związek⁵⁴.

3. Stanowisko Kościołów luterzańskich wobec nierozzerwalności małżeństwa

3.1. Ustalenia dialogu trilateralnego

Jak zostało zaznaczone we wstępie, teologia poszczególnych Kościołów protestanckich różni się w wielu kwestiach, co może dotyczyć również zagadnienia nierozzerwalności małżeństwa. Tym większą trudność sprawia wypracowanie wspólnego ujęcia tego zagadnienia z uwzględnieniem teologii katolickiej i prawa kanonicznego. Nie jest możliwe dojście do pełnego konsensu od razu, ale gdy istnieją ku temu powody oraz dobra wola w punkcie wyjścia, porozumienie, przynajmniej w pewnym zakresie, jest możliwe⁵⁵.

⁵² Tamże, s. 90–92. Wyjątek, o którym zapewne mowa, według teologii katolickiej, najprawdopodobniej oznacza, małżeństwo nieważnie zawarte, nielegalne. Nierzadkiem zaś zawsze jest współżycie pozamałżeńskie dwóch osób. Zob. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań 2000, komentarz do Mt 5, 32.

⁵³ Zob. M. Hintz, *Eryka ewangelicka...*, dz. cyt., s. 79–81.

⁵⁴ Zob. tamże.

⁵⁵ Zob. Komisja Naukowa Kościołów Rzymskokatolickiego, Luterńskiego i Kalwińskiego, *Teologia małżeństwa a problem małżeństw międzywyznaniowych. Sprawozdanie koń-*

Poniżej przedstawione zostaną główne ustalenia w rozpatrywanej kwestii, będące owocem trwającego pięć lat dialogu katolicko-luterańsko-kalwińskiego, a skrytykowane w dokumencie *Teologia małżeństwa a problem małżeństw międzywyznaniowych. Sprawozdanie końcowe Komisji Naukowej Kościołów Rzymskokatolickiego, Luterańskiego i Kalwińskiego za rok 1976*⁵⁶.

W sprawozdaniu tym przedstawiciele Kościołów motywują podjęcie trilateralnego dialogu w skali światowej między innymi „kryzysem rozumienia istoty i funkcji małżeństwa” oraz trudnościami, jakie spotykają małżeństwa międzywyznaniowe na płaszczyźnie lokalnej⁵⁷.

Autorzy dokumentu wspólnie podkreślają ogromne znaczenie, jakie Kościół małżeństwu zawsze przypisywał i sygnalizują, że będzie to nadal czynił (nr 3). Każde małżeństwo, w myśl Sprawozdania, jest „dobrowolnym, wzajemnym zjednoczeniem się dwojga ludzi”, „wspólnotą, która obejmuje mieszkanie, życie, pracę i zainteresowania partnerów”, „rozszerza się na wspólnotę płodzenia i wychowania potomstwa” oraz „posiada konstytutywny dla siebie charakter religijny” (nr 8).

Wspólnotę małżeństwa, która jest nieodłączna od Chrystusa, partnerzy dialogu wspólnie, powołując się na Biblię, nazywają „przymierzem”, twierdząc, iż ten termin najlepiej oddaje istotę misterium małżeństwa. Jednocześnie zaznaczają, że tylko Kościół katolicki rzeczywistość tę nazywa sakramentem. Kościoły protestanckie natomiast „wołą nie używać tego określenia”, powołując się na samą definicję sakramentu, a także na „szczególną pozycję małżeństwa” w stosunku do sakramentu Chrztu i Eucharystii (nr 17–18).

Autorzy sprawozdania jednakże zgadzają się, że małżeństwo ma ścisły związek z Bożą obietnicą, którą nie jest jakaś idea, ale sam Chrystus. Obietnica ta nie jest we władzy tych, którzy ją przyjmują, ale zostaje im podarowana, sami nie byłiby w stanie jej zdobyć; od samego początku posiada pewien rodzaj autonomii, inicjatywę wobec małżonków (nr 19–20). Autorzy przypisują małżeństwu „sakramentalny charakter”:

cowe Komisji Naukowej Kościołów Rzymskokatolickiego, Luterańskiego i Kalwińskiego za rok 1976, [w:] *Ekumenia a współczesne wyzwania moralne*, red. T. Kałużny, Z. Kijas, Kraków 2009, s. 199–241.

⁵⁶ Zob. tamże.

⁵⁷ Zob. tamże.

Mówiąc w tym sensie o inicjatywie, która przypada obietnicy w spojrzeniu na małżonków, jak też nowemu doświadczeniu, wypływającemu z siły tej obietnicy do odczucia, do którego małżonkowie są powołani, oznacza to – patrząc w kontekście Przymierza – mówienie o sakramentalnym charakterze małżeństwa, a jednocześnie twierdzenie, że małżeństwo jest znakiem Przymierza (nr 21).

Kościół protestancki nie traktują więc małżeństwa jako sakramentu w ścisłym znaczeniu tego słowa. Starają się jednak możliwymi sposobami zapewnić mu wierność, gdyż Chrystus jej oczekuje (nr 29). Z drugiej strony jednak nie uważają, że trzeba utrzymywać małżeństwo w sytuacji, gdy okazuje się ono niezdolne do życia, kiedy stwierdzić można, że umarło. Kościół protestancki, aczkolwiek rozwodu nie popierają, „nie czują się upoważnione do twierdzenia, że nowe małżeństwo chrześcijańskie już nigdy nie będzie możliwe”. Twierdzą one nawet, iż nowe małżeństwo czasem może osiągnąć większe podobieństwo miłości Chrystusa do Kościoła (nr 30).

Kościół protestancki uważają, iż rozwód nie jest przeszkodą absolutną dla nowego małżeństwa chrześcijańskiego (nr 31). Takie podejście wynika z kilku charakterystycznych dla teologii protestanckiej prawd: relacji między stworzeniem a grzechem, nauki o usprawiedliwieniu, rozumienia Ewangelii jako tej, która za najważniejsze uznaje miłosierdzie i przebaczenie, odczytania fragmentu Ewangelii według św. Mateusza jako wskazującej na chrześcijańską tolerancję rozwodu (kościół reformacyjny, mówiąc o miłosierdziu, którego uczy Ewangelia oraz powołując się na perykopę z Ewangelii Mateuszowej, zbliżają się do prawosławnej praktyki *oikonomii*), dostrzegania w niektórych zdarzeniach z historii Kościoła katolickiego potwierdzenia swoich przekonań (przede wszystkim zwracają uwagę na fakt, iż na Soborach Florenckim i Trydenckim Kościół katolicki, obok wzmocnienia pojęcia nierozzerwalności małżeństwa, nie osądził formalnie pozycji prawosławnych) (nr 32).

Powołując się na perykopę biblijną (Mt 19, 6), wszyscy partnerzy dialogu konstatają, iż Chrystus „wzywa małżonków do wierności ostatecznej z takim naciskiem, że Jego uczniów ogarnia strach, gdyż zapomnieli, że z Bogiem możliwe jest to, co dla człowieka możliwe nie jest” (nr 34). Chrystus jest obecny w miłości małżonków, dla której pierwowzorem jest Jego relacja z Kościołem. Mówi o nierozzerwalnej wspólnotie mężczyzny i kobiety nie tylko jako prawodawca, ale szczególnie ze względu na to, że „sam w sobie jest początkiem tego wymagania” (nr 35). Boża wierność człowiekowi „rodzi

oraz umożliwiał małżonkom wierność w miłości, którą sobie obiecali i którą są sobie winni”. Nierozzerwalność małżeństwa jest w pierwszej kolejności „niezbędnym do życia warunkiem miłości”, a dopiero później można ją uważać za prawo (36–38). Partnerzy dialogu wyrażają przekonanie, iż „Bóg chce dla małżeństwa więzi, która w swej głębi i trwałości naprawdę rozciąga się na całe życie i jest to dla dobra samego człowieka” (nr 40)⁵⁸.

3.2. Nierozzerwalność i niesakramentalność małżeństwa w myśli współczesnych teologów ewangelickich

T. Kałużny zauważa, iż względem nauczania M. Lutra, w temacie związku małżeńskiego i przymierza Chrystusa z Kościołem, nastąpił duży rozwój myśli luteranckiej:

K. Barth widzi w małżeństwie żywy znak przymierza z Bogiem, choć nie uznaje go jeszcze za wydarzenie zbawcze, widząc w nim jedynie jego obraz. Natomiast J. von Allmen skłania się do opinii, że w świetle tego klasycznego tekstu (Ef 5, 21–32) można mówić o małżeństwie jako o misterium i sakramencie, podobnie jak o Chrystusie i o Kościele mówi się jako o sakramencie⁵⁹.

J. Motyka⁶⁰, zaniepokojony rozwiązłością obyczajów, upadkiem wartości i przyzwoleniem na rozwiązłość seksualną przypomina, że podstawą etyki

⁵⁸ Obie strony dialogu wyrażają również brak rozumienia pewnych aspektów dotyczących małżeństwa w nauczaniu Kościoła partnera. Luteranie i kalwiński wskazują, iż wydaje się, że katolicy z nierozzerwalności małżeństwa uczynili prawo, zapomniawszy o miłosierdziu; katolicy natomiast nie widzą spójności między rozwodem a wizją małżeństwa chrześcijańskiego. Zob. tamże, p. 42–45.

⁵⁹ T. Kałużny, *Nierozzerwalność małżeństwa w optyce luteranckiej*, „Sympozjum”, R. 14, 2010, nr 1 (19), s. 64.

⁶⁰ Duchowny Kościoła EA w swojej pracy poświęcił wiele miejsca małżeństwu i rodzinie. Zob. J. Motyka, *Małżeństwo*, „Zwiastun”, 1962, nr 24, s. 370; tenże, *Rozwód w Kościele ewangelickim i rzymskim*, „Kalendarz Ewangelicki [dalej: KE] 1968”, Warszawa 1968, s. 147–152; tenże, *Kryzysy małżeńskie*, KE 1971, Warszawa 1970, s. 197–205; tenże, *Małżeństwo w świetle Słowa Bożego*, KE 1978, Warszawa 1977, s. 97–106; tenże, *Istota, cel i sens małżeństwa*, KE 1981, Warszawa 1980, s. 127–134; tenże, *O chrześcijańskie małżeństwo*, KE 1987, Warszawa 1986, s. 147–159.

ewangelickiej jest słowo Boże, a ono nie ulega zmianie czy przedawnieniu⁶¹. Małżeństwo zostało ukonstytuowane przez samego Boga, co potwierdza opis stworzenia pierwszej pary ludzkiej (1 Mojż⁶² 1, 27; 2, 8). Do stworzenia człowieka jako kobiety i mężczyzny odwołuje się sam Jezus, pytany przez faryzeuszy o możliwość odprawienia żony (Mat 19, 4–6)⁶³. Małżeństwo nie jest instytucją wyłącznie ludzką, nie jest też umową czasową, którą można łatwo zerwać, ale zgodnie z wolą Bożą winno być wspólnotą nierozdzielną. Przywołując rozważania zawarte w *Dużym katechizmie*, J. Motyka przypomina, że życie małżeńskie nie jest zabawą czy żartem, ale sprawą wyjątkową, której Bóg nadaje powagę. Dla Boga małżeństwo jest ważne, co podkreślają słowa wypowiedziane nad młodymi małżonkami „Co Bóg złączył, człowiek niechaj nie rozdziela”⁶⁴.

Zdaniem J. Motyki tylko trwałe małżeństwo może zaspokoić tęsknotę ludzkiego serca, gdyż prawdziwą miłością jest wyłącznie ta monogamiczna⁶⁵, nieodłączna od odpowiedzialności i wierności⁶⁶. Ujęcie związku małżeńskiego jako dozgonnego jest najbardziej wierne naturze, zaspokaja głębokie pragnienie serca przepelnionego miłością za zupełną, uszczęśliwiającą wspólnotą⁶⁷. Teolog ten mówi o „świętym stanie małżeńskim”, który jest rzeczywistością małżeństwa, nawet zawartego wyłącznie w Urzędzie Stanu Cywilnego⁶⁸. Małżeństwo jest „świętością”, ale nie jest sakramentem, gdyż nie pochodzi z bezpośredniego ustanowienia przez Chrystusa⁶⁹. Małżeństwo nie jest sprawą wyłącznie świecką, ale posiada „strukturę sakramentalną”. Niektórzy teologowie luterkańscy przyjmują nawet jego sakramentalność, lecz inaczej niż Kościół katolicki⁷⁰.

Mimo tak doniosłego znaczenia przypisywanego małżeństwu, ewangelicy godzą się na rozwód, podkreślając przy tym jednak, że jest on zawsze konsekwencją grzechu i zerwaniem z porządkiem, jaki dla małżeństwa ustanowił

⁶¹ Zob. J. Motyka, *Małżeństwo w świetle...*, art. cyt., s. 97–99.

⁶² Inaczej: Rdz.

⁶³ Zob. J. Motyka, *Małżeństwo w świetle...*, art. cyt., s. 99–101.

⁶⁴ Tamże, s. 101.

⁶⁵ Zob. J. Motyka, *Kryzysy małżeńskie...*, art. cyt., s. 197–200.

⁶⁶ Zob. tenże, *Istota, cel...*, art. cyt., s. 128.

⁶⁷ Zob. tenże, *Trwałość małżeństwa...*, art. cyt., s. 57.

⁶⁸ Zob. tenże, *O chrześcijańskie...*, art. cyt., s. 152.

⁶⁹ Zob. tenże, *Małżeństwo*, art. cyt., s. 370.

⁷⁰ Zob. P. Holc, *Małżeństwo...*, art. cyt., s. 79–81.

Bóg. Luteranin „ma wysokie mniemanie o małżeństwie” i mówi o „świętym stanie małżeńskim”⁷¹, a na rozwód zezwala tylko w „wyjątkowych wypadkach”⁷².

W teologii luteranckiej początkowo prawo do ponownego zawarcia małżeństwa miała tylko strona niewinna rozpadowi poprzedniego związku. Dzisiaj odchodzi się od tego, gdyż zwykle się zauważa, iż odpowiedzialność za rozpad małżeństwa zazwyczaj spoczywa na obu stronach⁷³.

4. Nierozerwalność małżeństwa w prawodawstwie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej

Jak wynika z wcześniejszych rozważań, prawo w Kościołach luteranckich ma inny wymiar niż w Kościele katolickim. Szczególnie cenne wydaje się jednak, że Kościół EA posiada własny *Zbiór przepisów prawnych*⁷⁴, co odczytuje się jako wyraz potrzeby uporządkowania pewnych treści oraz chęć utrzymania jednolitości w praktyce całego Kościoła EA.

Prawo małżeńskie Kościoła EA zawarte jest w podrozdziale 2.3. „Duszpasterstwo małżeństwa i rodziny”, działu III „Obowiązki i prawa duchownego” *Pragmatyki służbowej*, która stanowi czwartą część pierwszego tomu *Zbioru przepisów prawnych Kościoła EA*⁷⁵. W podrozdziale tym występuje 50 paragrafów (§ 107–157), z których, po wprowadzających, wyszczególnio-

⁷¹ J. Motyka, *Małżeństwo*, art. cyt., s. 370.

⁷² Tenże, *Kryzysy małżeńskie...*, art. cyt., s. 198.

⁷³ Zob. J. Podzielny, *Nierozerwalność małżeństwa w świetle ewangelickiej etyki teologicznej*, „Studia Oecumenica” [dalej: Studia], t. 10, Opole 2010, s. 214–216.

⁷⁴ Zob. Synod Kościoła EA, *Zbiór przepisów prawnych Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Bielsko-Biała 1999. Tekst ujednoczony, przyjęty na 10. sesji XII Synodu Kościoła EA w dniach 14–16 października 2011. Zob. Synod Kościoła EA, *Zasadnicze prawo wewnętrzne Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 26 października 1996 r. z późniejszymi zmianami. Tekst jednolity przyjęty na 10. sesji XII Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP w dniach 14–16 października 2011 r.*, [w:] <http://www.luteranie.pl/pl/files/file/zpw.pdf>; tenże, *Pragmatyka służbowa Kościoła EA. Tekst jednolity przyjęty na 10. sesji XII Synodu KE*, [w:] <http://www.luteranie.pl/pl/files/file/ps.pdf>; tenże, *Regulamin zwierzchnich władz Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Tekst jednolity przyjęty na 10. sesji XII Synodu KE*.

⁷⁵ Zob. Synod Kościoła EA, *Pragmatyka służbowa...*, dz. cyt., § 107–151; *Stanowisko Kościoła EA wobec małżeństwa*, [w:] <http://www.luteranie.pl/pl/index.php?D=358> (10.03.2012).

no następujące zagadnienia: 2.3.1. Czynności poprzedzające zawarcie małżeństwa (§ 115–120), 2.3.2. Zawarcie małżeństwa (§ 121–129), 2.3.3. Małżeństwo o różnej przynależności wyznaniowej, religijnej lub światopoglądowej (§ 130–144), 2.3.4., Małżeństwo osób rozwiedzionych (§ 145–150), 2.3.5. Szczególne regulacje w sprawach małżeństw i rodzin duchownych (§ 151) oraz 2.3.6. Wobec domu żałoby (§ 152–157)⁷⁶. Ostatnie zagadnienie nie wpisuje się w zakres omawianego tematu.

4.1. Nerozerwalność a rozwód

W *Pragmatyce służbowej* kilkakrotnie mówi się o trwałości czy nawet nerozerwalności małżeństwa, której przyjęcie z Biblii jest jasno określone (§ 145). Paragraf 107 traktuje je jako możliwość życia dwóch osób: mężczyzny i kobiety, która jest darem od Boga; przymierze, które małżeństwo zobowiązuje do życia „we wzajemnej miłości, odpowiedzialności, dzieleniu brzemion, zaufaniu, modlitwie, doskonaleniu się” (§ 107, nr 1).

Powołując się na liczne perykopy biblijne (§ 107, nr 2), prawodawca stwierdza, iż „istotnymi przymiotami małżeństwa są: jedność i nerozerwalność, które w małżeństwie chrześcijańskim *nabierają szczególnej mocy z racji Bożego ustanowienia i autorytetu*” (§ 107, nr 2). Przymierze małżeńskie jest nieodwołalne (§ 108); podstawowym zaś „prawem i obowiązkiem małżon-

⁷⁶ Zob. tamże. Dla porównania: *Kodeks prawa kanonicznego* (KPK) w tytule VII Małżeństwo, księgi IV zawiera następujące, po kanonach wstępnych, rozdziały: 1. Pastorska troska i czynności poprzedzające zawarcie małżeństwa (kan. 1063–1072), 2. Przeszkody zrywające w ogólności (kan. 1073–1982), 3. Poszczególne przeszkody zrywające (kan. 1083–1094), 4. Zgoda małżeńska (kan. 1095–1107), 5. Forma zawarcia małżeństwa (kan. 1108–1123), 6. Małżeństwa mieszane (kan. 1124–1129), 7. Małżeństwo zawierane tajnie (kan. 1130–1133), 8. Skutki małżeństwa (kan. 1134–1140), 9. Rozłączenie małżonków (Art. 1. Rozwiązanie węzła – kan. 1141–1150; Art. 2. Separacja podczas trwania związku – kan. 1151–1155), 10. Uważnienie małżeństwa (Art. 1. Uważnienie zwykłe – kan. 1156–1160; Art. 2. Uważnienie w związku – kan. 1161–1165). Zob. *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 780–873 [org. hiszp. *Código de Derecho Canónico. Edición bilingüe y anotada. A cargo del Instituto Martín de Azpilcueta*, ed. P. Lombardía, J. I. Arrieta, J. Fornés, E. Molano, T. Rincón-Pérez, E. Tejero, Séptima edición actualizada, Pamplona 2007].

ków jest życie w miłości, wierności, jedności i nierozzerwalności oraz tworzenie rodziny i wychowanie dzieci w wierze i wierności Kościołowi” (§ 110).

Obok zgodnego oświadczenia woli zawarcia małżeństwa, nupturiencki składają ślubowanie wzajemnej wierności małżeńskiej; jest ono na tyle ważne, że w sytuacji, gdy jedna ze stron nie potrafi jej wyrazić słowami, winna to uczynić „równoznacznymi znakami” (§ 121).

Szczególnym regulacjom poddane jest małżeństwo duchownego Kościoła EA. Przed jego zawarciem zainteresowany zobligowany jest uzyskać pisemne zezwolenie Biskupa Kościoła. Po jego zawarciu natomiast powinien zawiadomić Konsystorz (Fundusz Socjalny) i przesłać metrykę do „akt personalnych”. Zainteresowani pracą w Kościele studenci teologii powinni uzyskać pisemne zezwolenie Biskupa Kościoła na zawarcie małżeństwa (§ 151, nr 1).

Prawodawca, wierny Pismu Świętemu, a także, co warto zauważyć, wpisując się w postanowienia trilateralnego dialogu z 1976 roku, określa małżeństwo mianem przymierza, które jest najlepszym określeniem jego misterium. *Pragmatyka służbowa* nie odbiera związkowi małżeńskiemu szczególnej mocy, ale konsekwentnie wobec teologii nie nazywa go sakramentem. Widać zatem, jak w nauczaniu i prawie Kościoła EA obecna jest nauka o małżeństwie, będącym poniekąd odbiciem miłości Chrystusa do Kościoła oraz jak podkreślony jest wymóg nierozzerwalności małżeństwa, jaki sam Bóg stawia człowiekowi. Nie można doszukać się w tym dokumencie rewolucyjnego dołączenia do Chrztu i Eucharystii sakramentu małżeństwa, nie sposób jednak odmówić prawodawcy woli nadania mu możliwie wysokiej rangi. Oprócz określenia przymierza i szczególnej mocy jedności i nierozzerwalności w małżeństwie chrześcijańskim, zabiegiem takim jest z pewnością wymóg klarownego złożenia ślubowania małżeńskiego, a także szczególne wymagania dotyczące księży.

Pragmatyka służbowa zachowuje kompetencje prawa cywilnego nad małżeństwem (§ 109) i „przyjmuje do wiadomości” fakt rozpadu małżeństwa i decyzyj Sądu o rozwodzie, nie przeprowadzając własnego postępowania rozwodowego. Widzi w nim konsekwencję „ludzkiego grzechu i zatwardziałości serc” (§ 145).

W przypadku chęci zawarcia kolejnego małżeństwa przez osobę rozwiedzioną, prawodawca Kościoła EA wymaga od duszpasterzy szczególnej troski i odpowiedzialności. Podczas rozmów przedmałżeńskich winni upewnić się, że taka osoba szczerze dąży do dobrego życia w nowym małżeństwie. Powinni również wobec obu stron zauważyć, że na osobie rozwiedzionej ciąży prawni

i moralny obowiązek alimentacji dzieci z poprzedniego małżeństwa, a czasem również poprzedniego współmałżonka (§ 146).

Rangi małżeństwu dodaje wymaganie, by osoba rozwiedziona, pragnąca ponownie je zawrzeć, uzyskała dyspensę Biskupa Kościoła EA, który zajmuje stanowisko w oparciu o opinię właściwego Proboszcza (§ 147). Dodatkowym obostrzeniem wobec osoby rozwiedzionej jest wydłużenie do trzech miesięcy okresu zapowiedzi przed kolejnym planowanym małżeństwem (§ 148).

Jeżeli rozwodnikiem jest duchowny, decyzję, czy może nadal piastować swoje stanowisko lub utrzymać urząd duchownego w Kościele podejmuje Biskup Kościoła i Rzecznik Dyscyplinarny (§ 151, nr 3)⁷⁷.

Zasługujący na szczególną uwagę jest paragraf 150 *Pragmatyki służbowej*, który stanowi o małżeństwach rozwiedzionych, pragnących ponownie zawrzeć z sobą związek małżeński. Po powtórny zawarciu małżeństwa, w Urzędzie Stanu Cywilnego, osoby te winny przystąpić do spowiedzi⁷⁸ i Sakramentu Ołtarza⁷⁹. *Pragmatyka służbowa* nakazuje również otoczyć takie małżeństwo modlitwą Kościoła. Prawodawca stanowi, że w tym przypadku „niedopuszczalne” jest „jakiegokolwiek powtarzanie ślubu kościelnego czy błogosławieństwa Kościoła”. Podkreśla przy tym, że pojednanie tego małżeństwa jest „właściwym powrotem” do ich uprzednio zawartego przed Bogiem związku (§ 150)⁸⁰.

⁷⁷ Zob. Synod Kościoła EA, *Pragmatyka służbowa...*, dz. cyt., § 107–129, 145–151.

⁷⁸ Spowiedź nie jest w Kościele EA sakramentem. Najczęściej praktykowana, bowiem na każdym „nabożeństwie głównym”, jest spowiedź powszechna. Udzielanie absencji dokonuje się według jednej z dwóch form: 1) „... z rozkazu Pańskiego odpuszczam wam grzechy wasze...” lub 2) „... ogłaszam, że grzechy wasze są wam odpuszczone...”. Możliwa jest również spowiedź indywidualna, na odrębnym nabożeństwie spowiednim lub na nabożeństwie Wieczerzy Pańskiej, gdzie dopuszczana jest absencja indywidualna przez nałożenie rąk. Zob. P. Holc, *Małżeństwo...*, art. cyt., s. 79–81; Synod Kościoła EA, *Pragmatyka służbowa...*, dz. cyt., § 100–106.

⁷⁹ Sakrament Ołtarza (inaczej: Komunia Święta, Wieczerza Pańska, Eucharystia, Stół Pański) jest w *Pragmatyce służbowej*, jak w *Księgach wyznaniowych*, „określony jako uczestnictwo w Ciele i Krwi Chrystusa, jako pamiątka Chrystusa Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego, jako społeczność wiernych, jako antycypacja Królestwa Bożego i jako ofiara dziękczynienia składana Ojcu”. Prawodawca Kościoła EA nakazuje, by Komunia Święta była obecna na nabożeństwach w każdą niedzielę albo, jeśli to niemożliwe, chociaż raz w miesiącu. Sakrament ten jest „sprawowany i rozdzielany pod dwiema postaciami”. Zob. Synod Kościoła EA, *Pragmatyka służbowa...*, dz. cyt., § 91–99.

⁸⁰ Zob. tamże, § 150.

Zakończenie

Teologia ewangelicka, która znajduje żywe odbicie również w prawodawstwie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, w oparciu o biblijne objawienie stoi mocno na stanowisku nierozzerwalności małżeństwa. Zasadniczym elementem różniącym ją od doktryny katolickiej w zakresie małżeństwa i jego nierozzerwalności jest odmówienie mu sakramentalności w sensie ścisłym oraz możliwość błogosławienia, pod pewnymi warunkami, powtórnego małżeństwa rozwodników.

Zaprezentowane treści pozwalają jednak stwierdzić, iż w nauczaniu Kościoła katolickiego oraz Kościoła EA istnieje wiele elementów koherentnych, przede wszystkim zaś pogląd, iż miłość małżeńska dana jest człowiekowi na wzór miłości Chrystusa do Kościoła, która, jako że jest trwała, domaga się również wzajemnej, dożgonnej wierności małżonków. Z uwagi na ten fakt można więc rozważyć podjęcie pewnych działań ekumenicznych: na polu katechetycznym, duszpasterskim, prawnym i poradnictwa rodzinnego.

Można by, na obszarach zróżnicowanych wyznaniowo, propagować współpracę między katechetami katolickimi i ewangelickimi w realizacji zajęć poświęconych małżeństwu i rodzinie. Natomiast duchowni w kazaniach czy homiliach mogliby odnosić się do nauczania luteranśkiego w zakresie małżeństwa i jego trwałości, gdyż jego nieznanomość może prowadzić do powierzchownego stwierdzenia, iż ewangelicy mają ogólne przyzwolenie na korzystanie z rozwodów, co z kolei może być źródłem niepotrzebnej frustracji liberalnych katolików. W obu przypadkach należałoby jednak zachować szczególną delikatność, nie pomijając różnic doktrynalnych, ażeby z kolei nie doprowadzić do indyferentyzmu religijnego wiernych.

Znajomość poglądu luteran na małżeństwo i jego nierozzerwalność może pomóc również w trafnej ocenie rzeczywistego stanowiska strony niekatolickiej w przypadku skarg trafiających przed trybunały kościelne, zwłaszcza gdy sprawa toczy się z tytułu *exclusio boni sacramenti*. Wreszcie, wydaje się cenna możliwość tworzenia poradni życia rodzinnego desygnowanych przez oba Kościoły, w których specjaliści znający ich nauczanie w zakresie małżeństwa i jego trwałości mogliby kompleksowo wypełnić swoje zadanie w trakcie spotkań z nupturientami zróżnicowanymi wyznaniowo oraz obdarzać wsparciem przeżywające trudności małżeństwa mieszane.

**Indissolubility of Marriage in the Lutheran Legal Order
with Focus on Legislation
of the Evangelical Church of the Augsburg Confession in Poland**

Summary

Indissolubility of Marriage is the most important characteristic of marriage. The article presents the Lutheran point of view on the issue citing the theologians' and lawyers' works. The aim of the paper is to look closer at the fact that the Evangelical Church of the Augsburg Confession in Poland tolerates divorces and to help to understand the position from the catholic point of view.

Keywords: indissolubility, marriage, the Evangelical Church of the Augsburg Confession in Poland, law